



Warszawa, 13 czerwca 2001 r.

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Prof. dr Andrzej ZOLL

00-090 Warszawa Tel. centr. 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 827 64 53

35148

RPO/380632/01/XI/GR

Prof. Lech Kaczyński
Minister Sprawiedliwości
Prokurator Generalny

Szanowny Panie Ministrze,

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o podjęcie działań w sprawie uruchomienia studiów podyplomowych dla sędziów rodzinnych na kierunku psychologiczno-pedagogicznym w wyższej szkole pedagogicznej.

Władza sędziego rodzinnego - z uwagi na odformalizowanie prawa dotyczącego małoletnich i nieletnich, a także fakt, że środki stosowane w większości spraw prowadzonych przed sądami rodzinnymi są niedookreślone i zmienne - jest olbrzymia. Dotyczy to wszystkich faz postępowania, łącznie z przygotowawczą i wykonawczą. Dodatkowo, w sprawach prowadzonych przed sądami rodzinnymi mniejsze znaczenie wydaje się odgrywać oparta na przepisach prawa reakcja na udowodnione fakty, a także (w związku z nieustannymi zmianami stosunków w rodzinie) samo rozstrzygnięcie konfliktu. Zasadnicze znaczenie ma natomiast ocena, czy stosowanie środka jest potrzebne i jak go stosować.

Można zatem powiedzieć, że w sprawach, w których ta grupa sędziów orzeka, perspektywa psychospołeczna przesłania perspektywę prawniczą. W sytuacji niedoboru pozaprawnej wiedzy sędziów decydującego znaczenia zaczynają nabierać - przekazane w specjalistycznym, często hermetycznym języku danej specjalności - ekspertyzy i propozycje personelu pedagogicznego, psychologicznego, lekarskiego i społecznego otaczającego sędziego. Odnieść można wrażenie, że sędziowie są w pewien sposób "skazani" na uwzględnianie sugestii specjalistów; odpowiednie przygotowanie sędziów mogłoby spowodować, że ich decyzje podejmowane byłyby z większym rozeznaniem, być może także - w krótszym czasie. Problem ten dotyczy zarówno oceny wniosków z opinii rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych (co kwestionują niekiedy sądy wyższych instancji), jak i przebiegu kontaktu sędziego z dzieckiem.

Akty prawne o podstawowym znaczeniu - Konstytucja RP z jej art. 72 ust. 3 oraz szereg ratyfikowanych przez Polskę konwencji, w tym Europejska Konwencja o wykonywaniu praw dzieci, Konwencja o prawach dziecka, Konwencja o cywilnych aspektach uprowadzenia dzieci za granicę i in. - stawiają sędziom nowe wymagania odnośnie do udziału dziecka w postępowaniu dotyczącym jego spraw, a zwłaszcza wysłuchania dziecka. Od sędziego zależy stworzenie klimatu i dostosowanie pytań do rozwoju, wrażliwości, a także sytuacji dziecka przy bezpośrednim wysłuchaniu dziecka (znaczenie tych umiejętności ujawniło się w sprawach, w których RPO ostatnio uczestniczy na prawach prokuratora - RNsm 536/99, Sąd Rejonowy w Zielonej Górze oraz Nsm 32/01 Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim).

W demokratycznym państwie niezbędna jest też sądowa kontrola legalności działania instytucji, które wypełniają zadania lecznicze, rehabilitacyjne, resocjalizacyjne, a także opiekuńcze wobec osób poddawanych, nierzadko przymusowo, takim oddziaływaniom. Sprawowanie takiej kontroli bez specjalistycznej, pozaprawnej wiedzy nie może być efektywne.

Potrzebę przywrócenia - zorganizowanego w stałej formie dokształcania w zakresie nauk społecznych zasygnalizowali mi, co chciałbym podkreślić, sami Zainteresowani na spotkaniu podczas Kongresu Sędziów Rodzinnych w Zakopanem 26 kwietnia b.r. Możliwość uzyskania niezbędnych, dla tego środowiska sędziowskiego, kwalifikacji istniała przed kilkunastoma laty i była doceniana. W sprawach, którymi się sędziowie rodzinni zajmują, potrzebna jest nie tylko znajomość wielu dziedzin prawa, ale też głęboka wiedza w zakresie psychologii ogólnej i rozwojowej, pedagogiki, patologii społecznej, dobra orientacja w zakresie organizacji i zasad funkcjonowania instytucji i placówek wypełniających funkcje publiczne z zakresu wychowania, opieki i resocjalizacji, zdrowia i pomocy społecznej.

Będę zobowiązany za stanowisko Pana Ministra w sprawie.

Z wyrazami szacunku

/-/ Prof. dr Andrzej Zoll